

Marta Sowa    Aneta Drzierzęga

2015/16  
rok akademicki

*Nazwisko i imię studenta*

dzierzega.aneta1@gmail.com, marta.sowa36@gmail.com

*Mail*

Turystyka i Rekreacja

*Kierunek*

Instituto Politecnico de Braganca

*Uczelnia/institucja partnerska*

Portugalia

*Kraj*

12.02.2015-09.07.2016

*Czas pobytu*

## RELACJA Z POBYTU NA STYPENDIUM ERASMUS +

Nasza historia rozpoczyna się w lutym 2016r. Braganca to miasteczko położone w północnej Portugalii, według mieszkańców to jedno z najzimniejszych (w okresie zimowym) jak i jedno z najcieplejszych (w okresie letnim) miast w całej Portugalii. Uniwersytet jest niewielki, więc uczniowie bardziej się integrują, tak też było już od pierwszych zajęć na tygodniowym kursie portugalskiego 😊





Mówią, że początki bywają ciężkie, na początku tak się nam wydawało jednak z czasem zrozumieliśmy, że spojrzenie na problem zależy od nastawienia. Trafiliśmy na pogodę, która nas zaskoczyła, spodziewaliśmy się upalnych dni, więc nie zabraliśmy zbyt dużo ciepłych ubrań. Jednak zima w Bragança była dość długa, nie był to jakiś siarczysty mróz, ale temp. na zewnątrz równała się praktycznie z temp. w środku mieszkania z powodu braku centralnego ogrzewania :D w mieszkaniach są jedynie małe grzejniczki. Stałyśmy się częścią historii bowiem, z tego co się dowiedziałyśmy nigdy wcześniej nie padał tam śnieg. Pogoda jednak nie przeszkodziła nam w nawiązywaniu znajomości i studiowaniu. Stopniowo odnajdywałyśmy się w Bragança, oswajaliśmy się z językiem i pogodą.

Mieszkanie najłatwiej i najwygodniej załatwić przez firmę Riskivector, którzy sami się z Erasmusami kontaktują (mają maile od uczelni). Pracownicy Riskivector okazali się bardzo pomocni, nie tylko w dziedzinie zakwaterowania. Więc bardzo polecamy tą firmę!

Bragança jest naprawdę taniutka porównując do innych miast Portugalii, czy Hiszpanii. Nie trzeba wydawać na komunikację miejską, bo wszędzie się chodzi na piechotę – czasem daleko, ale da się przyzwyczaić, jedzenie jest w porównywalnej cenie jak w Polsce.

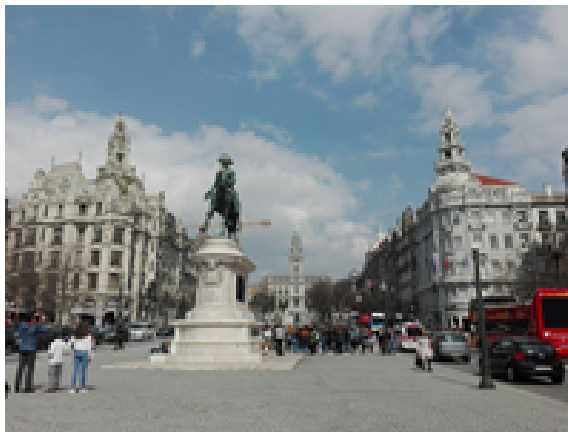
Woda z kranu jest zdatna do picia, więc można zaoszczędzić na kupowaniu wody butelkowanej. Na uczelni działa kantyna, gdzie są 4 dania do wyboru, dwa za 2,30€ i dwa za 2,85€ – i obiady, i kolacje (bardzo duże porcje, idzie pojeść plus do tego deser ). Z praktycznych rzeczy warto wiedzieć, że w Bragança – nie ma sklepu całodobowego!

Na terenie uczelni działają stowarzyszenia zrzeszające Erasmusów i organizujące okolicznościowe wycieczki dla dużych grup osób jak i dla mniejszych (StudentsTraveller). Podróżowałyśmy kilka razy dzięki nim, ale również czasem organizowaliśmy wycieczkę na własną rękę. Dużym plusem jest możliwość wypożyczenia 9-osobowego Vana od Riskivector, którym zwiedziłyśmy kilka wspaniałych miejsc.



Ludzie z Erasmusu mają świetną opiekę pracowników działu współpracy międzynarodowej.

Zagraniczni studenci są nie tylko z Europy – pojawiły się osoby z Gruzji, Chin, Meksyku, mnóstwo Brazylijczyków, Afrykańczycy. Poznałyśmy różnorodnych ludzi, o różnych kulturach z którymi znajomość będzie mamy nadzieję na długie lata 📍



Erasmus to przeżycie, które trudno opisać, bardzo cieszymy się, że udało nam się na taką wymianę pojechać właśnie do Portugalii, do mało znanego miasteczka Braganca. W Portugalii naprawdę idzie się zakochać. Była to wspaniała okazja na praktykę języka. Ale również to doświadczenie otworzyło nam umysł na nowe znajomości, kulturę i dalsze podróże!

